

Tytuł: Ja płynę pod prąd

Kiedy pytasz mnie  
Czy ja ciebie też  
Śmiejesz się gdy mówię: nie wiem  
Tobie śnią się już  
Szafa, łóżko, stół  
A ja ciągle szukam siebie  
Stuka ktoś do drzwi  
Pyta czy chcę iść  
Na czerwonych łać atrament  
A ja nie wiem sam  
Komu wierzyć mam  
Czuję w głowie taki zamęt  
Gdy zapadam w sen  
To unosi mnie cudzych pragnień tak wielka rzeka  
Bardzo boję się, że dopłynę tam  
Gdzie mnie w życiu już nic nie czeka  
W labiryncie ścian  
Pytasz czy ci dam  
Klucz do tajemnicy czasu  
A ja w oczach twych  
Widzę krople krwi  
Jak gasnący słońca zachód  
Czuję jak co dzień jest mnie coraz mniej  
Jak majowy śnieg z ziemi znikam  
Żyję jak ten wiatr co przez okno wpadł  
Cudzych myśli już nie dotykam  
Nie pytajcie mnie  
Czego w życiu chcę  
Ja po prostu szukam siebie  
Ja płyną pod prąd  
Ja płynę pod prąd  
Ja płynę pod prąd  
Ja płynę pod prąd  
Ja płynę pod prąd  
Ja płynę pod prąd  
Ja płynę pod prąd  
Pod prąd  
Pod prąd  
Pod prąd  
Pod prąd  
Ja płynę pod prąd  
Ja płynę pod prąd  
Ja płynę pod prąd